

Łódź

CENA NUMERU  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miss. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odsz. do domu 30 gr  
Z dostawą poczt. 6 zł  
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

XXXV rok  
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

# ROZWOJ

Sroda, 27-go maja

Nr 143

## Z Briandem czy bez Brianda? Przed zmianami we francuskim gabinecie

PARYŻ, 26.5. -- W związku z wznowie-  
niem w nadchodzący czwartek sesji parla-  
mentarnej koła polityczne snują przypuszcze-  
nia na temat czy Briand zatrzyma swe do-  
tychczasowe stanowisko ministra spraw za-  
granicznych, czy też obstawać będzie przy  
swej dymisji.

Obecnie panuje przypuszczenie, że Briand  
wyciągnie się z życia politycznego, jak to zamie-  
rzał bezpośrednio po wyborach prezydenta  
republiki lecz pozostanie nadal na Quai  
d'Orsay. Stać się to miało pod wpływem  
prośb prezydentów Doumerguea, Doumera  
premiera Laval'a i kolegów gabinetowych.

Wiadomość o wycofaniu przez Brianda  
prośby o dymisję, opublikowana ma być spe-  
cjalnie w środę po posiedzeniu Rady Mini-  
strów. Posiedzenie to odbędzie się w pa-  
łacu Elizejskim pod przewodnictwem prezy-  
denta republiki i zająć się ma wyłącznie wy-  
nikami obrad genewskich.

Briand powrócił dziś rano ze swego ma-  
jątku Cocherot w Normandji tak że w czwar-  
tek gabinet w pełnym składzie stanie przed  
Izbą. Premier Laval postanowił miał że de-  
bata nad interpełacjami w Izbie ma być od-  
roczone do 13 czerwca, t.j. do czasu utworze-  
nia w związku z objęciem władzy przez no-

wego prezydenta nowego gabinetu. Uchod-  
zi za pewne że zmiana rządu będzie czystą for-  
malnością. Nowy prezydent Doumer powie-

rzy misję tworzenia rządu ponownie Laval-  
wiktorzy powoła do życia gabinet w obecnym  
składzie.

## Niemcy nie mają prawa Mieszać się do spraw Litwy

BERLIN, 26.5. -- Z Kowna donosi za-  
niepokojony „Berliner Tageblatt“ o zadówo-  
leniu z jakim przyjęto tam decyzję Rady  
Ligi w sprawie Kłajpedy zalecającą Litwie  
porozumienie się w tej sprawie z sygnatorju-  
szami konwencji kłajpedzkiej.

Decyzję tę ocenia się w Kownie jako  
korzystne odłączenie litewskiej polityki za-  
granicznej

Niemcy nie mają więc prawa mieszać się  
wiecej w sprawy kłajpedzkie, ponieważ Lit-  
wa rokować będzie tylko z państwami które  
podpisały konwencję. W ten sposób ustanie  
presja którą Niemcy stale wywierały na Lit-  
wę

Również przyrzeczenie przez Ligę Na-  
rodów pomocy w formie posłania ekspertów  
dla zbadania gospodarki i finansowej sytuacji  
Kłajpedy przyjęto na Litwie z zadowoleniem

Pewna wybitna litewska polityczna,  
osobistość oświadczyła korespondentowi „Ber-  
liner Tageblattu“ że po decyzjach genew-  
skich litewska polityka zagraniczna stoi w  
obliczu zasadniczej zmiany orientacji Litwa  
współpracować będzie odtąd ściślej niż kie-  
dykolwiek z państwami sygnatarjuszami.  
Istnienie tej ściślej współpracy otwiera moż-  
liwość szybszego i lepszego usunięcia spor-  
ów między Litwą a Polską.

## Kronika telegraficzna

### MANIFESTACJE PATRYJOTYCZNE.

Wczoraj obchodzono uroczystość 16-tą  
rocznicę przystąpienia Włoch do wojny. W  
całym kraju odbyły się manifestacje patri-  
jotyczne.

### DNI LOTNICTWA

W obecności prezydenta Republiki fran-  
cuskiej Doumera, ministra Dumesnila rozpo-  
częły się dziś „narodowe dni lotnictwa“, w  
których bierze udział 350 lotników cywilnych  
i wojskowych.

### WYBUCH PROCHOWNI.

W Suchumie w Sowietach z niewytłuma-  
czonych powodów wybuchła prochownia. Zgi-  
nęło 15-tu czerwonoarmiejców.

### POZAR w PAŁACU WICEKRÓLA.

Pozar zniszczył część pałacu wicekróla  
Indji. Ofiarą ognia padły dzieła sztuki, znaj-  
dujące się w gabinecie wicekróla. Szybka ak-  
cja ratunkowa zapobiegła szerzeniu się og-  
nia.

### WYBUCH w FABRYCE BENZOLU.

W Seraing w Belgji w fabryce, produk-  
jącej benzol, z niewiadomego powodu nastą-  
pił wybuch, od którego dachy fabryki wyla-  
ciały w powietrze. Wielu robotników popa-  
rzonych i poranionych. Straty sięgają 80 mil-  
ionów fr. W pół godziny po wybuchu w od-  
ległości 100 m. od miejsca katastrofy powstał  
olbrzymi pożar. Jak stwierdzono, w chwili  
wybuchu w zbiornikach było 150 ton benzyny

## Komuniści w Hiszpanji

### Władze zainteresowały się nimi

PARYŻ, 26. 5. W pobliżu Madrytu po-  
licja aresztowała 24-ch komunistów, którzy  
wbrew zakazowi zwołali wiec pod gołem nie-  
bem.

Znany polityk hiszpański, Melquiades Al-  
varez, w chwili gdy wygłaszał na zgromadze-  
niu publicznym przemówienie, zmarł rażony  
stukiem apoplektycznym.

Minister wojny oświadczył, iż reorgani-  
zacja armji hiszpańskiej rozpoczęła się. W  
Madrycie i Badajos połączono po dwa pułki  
w jeden.

PARYŻ, 26. 5. Z Lizbony donoszą, iż  
w sobotę i w niedzielę i w poniedziałek w środ-

mieściu eksplodowało kilka bomb. Jest dwóch  
ciężko rannych.

## Potrzebni linotypiści

Łaszać się w administracji „Rozwoju“

# Powstanie w Birmanji

## Anglicy walczą z powstańcami

LONDYN, 26.5 — Z Raungun donoszą o nowych rozruchach w Birmanji. W okręgu Tharawaddy wojska angielskie rozbiły dwa obozy powstańców. Jeden krajowiec został zabity, dwóch żołnierzy angielskich jest rannych.

Patrol policji napotkał w pobliżu Thawentmo na oddział złożony z 60 powstańców, których rozbił.

Z okręgu Henzada donoszą o licznych napadach i rozruchach powstańców. W Town

600 powstańcy napadli na wieś i zastrzelili 3 mieszkańców.

W innym okręgu krajowcy podpalili 7 domów w pewnej wsi, oraz świątynię. Są za bicia i ranni.

KALKUTA, 26.5 — Kilka oddziałów wojska wyrusza dziś z Secunderabad do Birmanji, według przypuszczeń, w związku z wiadomością o szerzącym się tam ruchu powstańczym.

— 0:0:0 —

# 2 MILJARDY MAREK DLA NIEMIEC

LONDYN, 26.5. — Rozpowszechniana w niemieckich kołach politycznych pogłoska iż celem podróży niemieckich ministrów do Chequers będzie omówienie ulg w spłacie odszkodowań znajduje swe potwierdzenie w dzisiejszym doniesieniu korespondenta dyplomatycznego „Daily Herald” oficjalnego organu partji pracy.

Dziennik ten donosi, iż obecnie rozważana jest poważnie sprawa udzielenia Niemcom międzynarodowej pożyczki w wysokości

2-ch miliardów marek niskoprocentowanej i gwarantowanej przez Anglię, Francję i Włochy.

Odpowiedzialne czynniki, pisze dziennik uważają tę pożyczkę jako jedyny środek powstrzymania załamania się planu Younga spłaty odszkodowań.

Organ socjalistów angielskich stwierdza, iż obecnie zobowiązania Niemiec z tytułu odszkodowań przekraczają ich zdolności płatnicze i dlatego należy Niemcom pójść na rękę.

# W Sowietach bez zmian

RYGA, 26.5. — Cieżkie położenie aprowizacyjne w Sowietach znajduje obecnie oficjalne potwierdzenie w prasie sowieckiej.

„Prawda donosi, że robotnicy kolejowi w Mińsku od kilku dni nie dostają chleba. W innych artykułach pierwszej potrzeby sowieckie magazyny rozdzielcze nie były

w stanie wydać. Około 4.000 kolejarzy w Mińsku złożyło władzom sowieckim protest przeciwko niebywałym stosunkom panującym na rynku aprowizacyjnym.

Specjalna komisja sowieckich związków zawodowych przybyła z Moskwy do Mińska celem przeprowadzenia dochodzenia.

# Formalności na granicy państwa

## Zostały znacznie uproszczone

Obywatelom polskim opuszczającym przy pomocy pociągów komunikacji międzynarodowej granicę państwa przykro dawały się odczuć skomplikowane formalności paszportowe, praktykowane przez posterunki graniczne policji polskiej.

W dniu 19-yim maja roku bież. M. S. Wewn. wydało ekólnik do wszystkich wojewodów, w którym stwierdza, że prowadzenie spisów osób, przekraczających granicę okazało się po kilkuletnim doświadczeniu zbędne i dlatego poleca wojewodom ażeby posterunki policyjne na granicach zaniechały zapisywa-

nia nazwisk podróżnych i zabierania im w tym celu paszportów, a ograniczyły się jedynie do stwierdzenia ważności paszportu i tożsamości jego posiadacza.

Nowe zarządzenie ministerstwa pozwoli na skrócenie czasu postoju pociągów na granicach państwa, a wobec tego, że wkrótce — o ile nam wiadomo — ministerstwo skarbu poczyni ze swej strony również uproszczenia odprawy celnej — i z tej strony nie będzie więc przeszkód dla skasowania długich postojów pociągów na granicy.

# KOLONJA POLSKA „ORZEŁ BIAŁY” W BRAZYLJI

## Jakie są tam warunki pracy

W dniu 23 maja r. b. wyjechał z Warszawy drugi w roku bieżącym transport emigrantów, wdrażających się na kolonje „Aquila Branea” (Orzeł Biały) w stanie Espirito Santo w Brazylii. Jest to 9-ty kolejny transport osadników, którzy wyjechali na tę kolonję. Kolonia założona została w jesieni 1929 roku i w roku tym wyjechały do niej dwa próbnе transporty. Po zagospodarowaniu się pierwszymi transportami w ciągu zimy (w Brazylii lato) dalsze transporty wysyłane począwszy od wiosny 1930 roku przez całe lato aż do jesieni. Na zame wywiezienia osadników zostało wystrzeżone i rozpoczęło się na nowo od marca tego bieżącego. Ogółem wyjechało już

na kolonję „Orzeł Biały” 160 rodzin liczących 882 osób. Najbliższy transport 3-ci z kolei w roku bieżącym wyjedzie z Warszawy w dniu 27 czerwca. Dalsze transporty wysyłane będą w odstępach czasu miesięcznych.

Wysłani ostatnim transportem osadnicy otrzymają zaraz po przebyciu na kolonję działki ziemi po 25 hektarów na rodzinę i przystąpią niezwłocznie do uprawiania najniezbędniejszych płodów na przygotowanych półhektarowych działkach ziemi na których równocześnie rozpoczną budowę domków. Do czasu pierwszych zbiorów, wybudowania własnych domków na działkach, koloniści mają zapewnić ze strony administracji kolonji

wyżywienie i mieszkania w specjalnych, obszernych barakach.

Większość kolonistów, zwłaszcza tych, którzy przybyli na kolonję dawniejszymi transportami jest już należycie zagospodarowana i pobudowana na własnych działkach; na świeżo założonych gospodarstwach na kolonję dokonano już kilka zbiorów kukurydzy, ryżu, fionu, manioki i t. d. kł pełnemu zadowoleniu osadników. Udają się tam również bardzo dobrze nasze warzywa jak: pomidory, kapusta, cebula i t. p. Nadmienić należy, że kolonja „Orzeł Biały” jest w chwili obecnej jedyną w Brazylii kolonją zorganizowaną, na którą emigranci, wyjeżdżający za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego i Twa Kolonizacyjnego, mogą wyjeżdżać bez żadnych ograniczeń. Dokumenty podróży wyrabia bezpłatnie Syndykat Emigracyjny. Warszawa, Marszałkowska 124, oraz jego Oddziały i Agentury prowincjonalne.

# Z nudów

## Samobójstwo słynnego karykaturzysty

Prasa amerykańska zamieszcza liczne artykuły o sensacyjnym samobójstwie jednego z najslawniejszych karykaturzystów współczesnych Ralfa Bartona. Początkowo przypuszczano, że Barton pozabawił się życia z miłości do znanej milionerki Ruth Kresge która wyjechała do Europy, w celu pozbawienia człowieka, którego kochała od lat najmłodszych. W kieszeni samobójcy znalazłono jednak zapiski, które wyjaśniły, że Barton, u szczytu sławy i powodzenia, zwłaszcza po ilustrowaniu znanej powieści Anjty Loos „Mężczyźni wolą blondynki” padł ofiarą spleenu. Denat napisał sam o sobie w ten sposób:

„Nie miałem nigdy trudności w życiu. Przeciwnie, wszystko szło mi zupełnie gładko. Do moich przyjaciół należeli najbardziej wartościowi ludzie, lista moich wrogów przynosi mi tylko zaszczyt. Byłem zawsze zdrowy fizycznie, lecz od najwcześniejszego dzieciństwa odczuwałem dręczącą nudę i niepokój. Uczucie to przeszkadzało mi w wykończaniu dzieł, a w ostatnich trzech latach artystycznej pracy stało się dla mnie duchową torturą. Nic nie dało mi szczęścia. Wędrowałem od kobiety do kobiety, od domu do domu, z jednego kraju do drugiego nie mogłem jednak uciec od samego siebie”.

# Toną w brudzie

Moskiewski korespondent „Observera” donosi że w Moskwie daje się odczuwać niebawmy brak mydła. W przeciagu ostatniego miesiąca mieszkańcy tego miasta doświadczyli nie mogli się myć gdyż w ani jednym sklepie nie można dostać mydła. Na kartki każda rodzina dostaje pół kawałka lecz jest to oczywiście zbyt mało na utrzymanie najprymitywniejszej bodaj czystości. W prywatnym handlu mydło sprzedawane jest po 8 rubli (35 zł.) za kawałek, przyczem mimo ceny tej jest ono w tak złym gatunku, że nie można się ab osolnina nim myć. Mydło to nietylko że nie usuwa brudu, lecz wiele osób które się niem myły, zapadło na egzemę i na inne skórne choroby.

Na brak mydła cierpi nietylko stolica ale i większość miast Rosji sowieckiej. W pewnym prowincjonalnym miasteczku, leżącym w dolnym biegu Wołgi gdzie niedawno przebywał korespondent „Observera” właściciel hotelu powiedział mu, że bielizna pościelowa od szeregu już miesięcy prana jest u niego bez mydła.

— 0:0:0 —



# Epilog „Anschlusu”

Ileż to było huk i hałasu, zapowiedzi i groźb pod adresem Niemców wypowiedzianych, gdy w marcu ogłoszona została unja celna Rzeszy niemieckiej z Austrią! Już najpierw przedstawiciele Francji, Włoch i Czechosłowacji interwenjowali u rządu austriackiego, a potem zawrzało gniewem w całej prasie europejskiej. A to, że Traktat Wersalski pogwałcony, że Niemcy spychają Francję z kierownictwa sprawami europejskiego kontynentu, że tworzą wielką „Mitteleuropę” narazie gospodarczą, ale o wyraźnym obliczu politycznym, że chcą gospodarczo ubić państwa wschodniej Europy jak Polskę, Czechosłowację, Jugosławię itd. Oburzenie było powszechne, i było słuszne. Niemcy przez unję celną z Austrią dążą do całkowitego zjednoczenia się tych państw, przez co stworzą najsilniejsze mocarstwo w Europie.

Atmosfera polityczna Europy naładowana była elektrycznością. Wybuch nastąpić miał właśnie teraz w maju, na sesji Ligi Narodów w Genewie. Ale nie nastąpił. Sprawa „Anschlusu” przeszła przez obrady Rady Ligi Narodów najspokojniej. Nikt przeciwko unji celnej austro-niemieckiej bezpośrednio nie wystąpił. Jedynie to i owo państwo miało wątpliwości, czy zawarcie związku celnego Austrii z Niemcami jest dopuszczalne pod względem prawnym i dlatego postawiono o opinię zapytać Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze. Zgodzono się na takie załatwienie sprawy jednomyślnie, nawet Niemcy nie sprzeciwiali się temu.

Tak to z wielkiej chmury nie powstał nawet drobny deszczyk. Sprawa ta była głównym tematem obrad Ligi, a przeszła spokojniej i gładziej, niż inne drobne kwestje, że przypomnimy chociażby skargę niemiecką przeciwko Polsce o terror wyborczy na Śląsku ze stycznia bież. roku.

Sprawa unji celnej Rzeszy z Austrią na szcześć państwa bezpośrednio nie dotyka w tej chwili. Czesi i Francuzi mają stanowczo większy interes w jej zwalczaniu, niż my. Ale po średnio i w przyszłości unja ta grozi niebezpieczeństwem także Polsce i to w dziedzinie gospodarczej najpierw, a wreszcie również politycznie, gdy wzmocnione o Austrię Niemcy będą chciały urzeczywistnić swe zamysły na swych wschodnich granicach. Dlatego dla nas jest rzeczą ważną wiedzieć, czy Liga Narodów zdoła zapobiec „Anschlussowi”, czy też będzie musiała się nań wkońcu zgodzić. Otóż, sądząc według tego, jak gładko kwestja unji celnej przeszła teraz w Genewie, należy się liczyć poważnie, że Niemcy celu swego dopną, a Liga Narodów im w tem nie będzie zdolna przeszkodzić. Sprawa poszła teraz do Trybunału w Hadze, który znany jest z częstego wyrokowania w kwestjach spornych na korzyść Niemiec. Niewątpliwie i teraz Niemcy pewni są swej wygranej w Hadze, bo inaczej nie zgodziliby się tak chętnie na odesłanie tam zatargu.

Cała ta afera z unją celną austro-niemiecką świadczy, że Niemcy posiadają dziś możne wpływy w polityce międzynarodowej. Dla nas jest to nowy dowód, że Liga Narodów jest naogół instytucją słabą. Umie stanąć mocno tylko wobec małych państw, w stosunku do wielkich mocarstw ma się tylko środ-

ków połowicznych. Niema więc się co oglądać na Genewę. Dotyczy to przede wszystkim naszej sytuacji gospodarczej. Z naszych sfer rządowych co chwila padają obietnice o kredytach międzynarodowych. A to z inicjatywy Ligi Narodów mają powstać międzynarodowy

bank rolny, oraz instytucje kredytu dla przemysłu i te mają rzekomo przyjść nam z pomocą. Łudzimy się tak już cały rok i nic.

Będzie źle, jeśli się nadal oglądać będziemy na pomoc obcych, a na samodzielny wysiłek się nie zdoberdziemy.

## Sanacja kokietuje socjalistów Czy tylko była pomyłkowa walka

Sanacja znajduje się dziś w położeniu bardzo ciężkim. Usuwa jej się grunt pod nogami. Niebawem kryzys gospodarczy, skurczenie się olbrzymich dochodów, upadek wpływów Polski zagranicą, metody walki ze społeczeństwem niezależnym, wywołały przekonanie w szerokich warstwach narodu polskiego, iż tylko ustąpienie względnie usunięcie Sanacji od władzy i objęcie jej przez obóz narodowy może Polskę wyprowadzić z obecnego impasu. Obóz sanacyjny za każdą cenę chce się przy władzy utrzymać. Sanatorzy szukają więc dróg wyjścia, szarpiają się wewnątrz, ale wszystko to nie daje rezultatów. Sytuacja jest dla nich denerwująca i nie wiadomo, co będzie jutro.

W tej sytuacji szukają dziś wyjścia. I oto w jednym z ostatnich numerów pułkownikowskiej „Gazety Polskiej” znajduje się artykuł który świadczy, iż Sanacja będzie szukała pomocy w innych obozach politycznych. Artykuł ten głosi, iż po upadku sanacji objąć władzę będą mogli tylko narodowcy albo komuniści. Do tej konkluzji organ pułkownikowski dochodzi rozważając dyskusję, która się toczy na łamach socjalistycznego „Robotnika”. „Gazeta Polska” pozątem stwierdza, iż obóz narodowy ma odrębny światopogląd i opracowany program, który przeciwstawia się tak poglądom socjalistycznym, jak i sanacyjnym. Zaś między „centrolewem” a Sanacją niema zasadniczych różnic. Są to według „Gazety Polskiej” obozy ideowo do siebie zbliżone i walczą ze sobą tylko przez pomyłkę. Należałoby więc dążyć do tego, aby Centrolew poparł Sanację i jej rządy. Konkluzja „Gazety Polskiej” w tej sprawie brzmi:

„Centrolew” jest więc skazany albo na pomaganiu nam w naszej walce z endecją jako estoją reakcji i szowinizmu, oraz z komunizmem — lub na przeszkadzaniu. Jak dotychczas robi to drugie. Ma tedy rację p.

ja bowiem uważa się za obóz demokratyczny, nie szowinistyczny i religijnie obojętny; a więc zasadniczych różnic niema. Zresztą przecież przed kilku laty lewica i sanacja to „były dwa bratanki”.

Jest to więc wyraźna oferta w stosunku do centrolewu. Zapewno jeżeliby stronnictwa lewicy zgodziłyby się na poparcie sanacji, to wtedy otrzymałaby i współudział w rządzie i szereg koncesyj rozmaitej natury. Rzecz jest stronnictw lewicy ustosunkować się tak czy inaczej do tych ofert.

„Ale, czy toby sanacji pomogło?” „Gazeta Bydgoska” daje tu taką odpowiedź:

„Według nas jednak i takie poparcie sanacji przez lewicę nie uratuje jej od upadku i to szybkiego. Likwidacja systemu sanacyjnego musi odbyć się w szybkim tempie, tego bowiem wymaga dobro kraju. Utrzymywanie się jej dłużej jeszcze u władzy wpechnęłoby Polskę w położenie niebezpieczne i groźne. Uzdrowienie zaś stosunków w Polsce może nastąpić przez objęcie władzy przez ten obóz, który ma jasny i wyraźny program, którego zasady ideowe nie wynikają z żadnych doktryn, ale z historii, tradycji, ducha i potrzeb obecnego narodu polskiego. Takim obozem jest tylko obóz narodowy”.

Takie postawienie sprawy jest słuszne. Czują to zapewne sanatorzy sami i dlatego właśnie odwołują się o pomoc do lewicy.



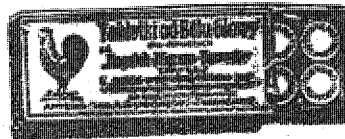
Niedziałkowski, gdy obawia się, że „Centrolew” będzie musiał wywiesić białą chorągiew w stosunku do naszego obozu. Byłoby to najrozumiejszym, co mógłby „Centrolew” uczynić”.

Więc według Sanacji najrozumiejszym czynem „Centrolewu” byłoby poparcie obecnych rządów z obawy przed endecją. Sanac-



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie w porczywie polecane proszki łudzaco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena — zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

# W sowieckim raju

## Co widział redaktor polskiego pisma

Pos. Mackiewicz, redaktor wileńskiego „Słowa” wróciwszy z Rosji sowieckiej, umieścił w „Słowie” wileńskim sprawozdania o stosunkach w tym kraju. Interesującym jest to, co pisze o życiu gospodarczo-społecznym.

„Warunki życia w Rosji — pisze — są koszmarnie. Teraz po skasowaniu „Nepu”, przemysłu i handlu prywatnego w 20 procentach — Rosja, wielka, zyczna, urodzajna Rosja głoduje, jak ostatni pies. Na ulicy Moskwy stoi człowiek i sprzedaje kromkę (nie bochenek, lecz kromkę) chleba, sprzedaje pół kury, sprzedaje odrobinę wędliny. Jest to reschwytywane przez kupujących. W Niznim Nowogrodzie, mieście, patrzącym na wspaniałe urodzajne niziny przywoltańskie, kupiłem funt czarnego chleba za trzy ruble (około 1 i pół dolara według oficjalnego kursu). Trzeba pamiętać, że nauczycielka w szkole i stopnia zarabia 80 rb. miesięcznie! Nic nie jest w stanie opisać między ubraniewej w Rosji, tych kobiet chodzących po Moskwie, Petersburgu, Kijowie w nieprawdopodobnie kosztownych pończoszyskach, lub męskich skarpetkach z gołymi łydkami. A to życie w ciągłych, czasami do kilometra dochodzących „oczerediach” (ogonkach) literalnie po wszystkie. W Petersburgu widziałem nawet „oczeredy” gazet. A mile stosunki mieszkaniowe, w których każdy ma prawo do 6 m. kw. „kijpłaszczadi”, a jak małżeństwa się rozwodzą, to często zostają w tym samym pokoju, gdyż nie ma innego sposobu. Brak absolutnie wszystkiego, zaczynając od pieluszek dla dzieci, poprzez mleko i chleb, książki i medykamenty, aż do trumny. Magazyny komunalne w Moskwie wydają trumny tylko „naprokat” (na przejażdżkę); a nieboszczyka wiezie się na cmentarz (oczywiście bez popa, bo to jest wzbronione), wyładowuje się do grobu, trumnę odwozi się z powrotem.

I proszę mi wierzyć, że na tle całego tego koszmaru życia codziennego, żyje ta młodzież entuzjastycznie przywiązana do justroju sowieckiego, z dnia na dzień oczekująca cudów od piatiletki. Każda wojna, każdy ruch kontr-rewolucyjny wewnątrz w Rosji (w który na razie nie wierzę) spotka w tej

młodzieży wroga zjadłego, który Sowieców bronąć będzie pazurami i zębami.

Bolszewicy zdają sobie sprawę z tej solidarności, która zachodzi pomiędzy ich ustrojem a młodzieżą. W Moskwie widzi się tylko młodzież, młodzież, młodzież. Na czele największych przedsiębiorstw, na najodpowiedzialniejszych stanowiskach spotykamy młodzieńców, lub młode dziewczęta. Można spotkać wojskowego o randze odpowiadającej naszemu generałowi broni, który nie wygląda na więcej niż na lat 25.

Oczywiście, każdy inteligentny czytelnik zrozumie, że jeśli mówię o różnicy wieku, ja

ko o rysie istotnym i decydującym, to nie znaczy jeszcze, abym nie widział dzieci w cerkwiach (za co zresztą wydała się ze szkoły), albo nie spotykał starców będących entuzjastami nowego ustroju. Są to jednak po obu stronach wyjątki, nie osłabiające reguły, że młodzi są za Sowiecami, starsi przeciw i że czas przenoszący siłę liczby z obozu starszych do obozu młodych jest największym sojusznikiem wojennego potencjału Sowieców.

Natomiast człowiek starszy (od lat trzydziestu począwszy), chłop „sowieckiej służszy” nawet robotnik reguły klnie Sowiety; życzy im jaknajprędzszego zgonu.

## „Co było w Brześciu?”

### Jak amerykańska Polonja żegna sanacyjnego posła z Polski

Wychodzący w Cleveland (Stany Zjed.) polski dziennik „Monitor” pisze:

Posel Tomaszkiwicz z bloku rządowego B. R., którego krótka wizyta w Ameryce najlepiej pouczyła o błędzie i tupecie tutejszego obozu t. zw. piłsudczyków, wyjechał już do Polski. Wyjechał napewno bogatszy w doświadczenie, z którego oby zechciał skorzystać obóz rządowy i zaprzestał nam tu wreszcie nasycać tego rodzaju agitatorów, których występy prowadzą tylko do poniżenia imienia polskiego wśród obcych.

Z niemiłych scen, jakie spotkały posła Tomaszkiwicza w Detroit, winni już raz w kraju wyciągnąć tę samą naukę, jaką po tych perypetjach wyciągnął sam p. Tomaszkiwicz kiedy zaprzestał dalszych objazdów wystąpień publicznych. By raz wreszcie wystano nasycać nam tu partyjnych agitatorów, którzy tylko judzą i jatrzą i tak poważnie średze Wychodźstwo, bo nawracać tu nie ma kogo i wreszcie szkoda czasu i atlasu na tego rodzaju propagandę.

Jeśli taką radę zawiezie p. Tomaszkiwicz do Warszawy, to nie żal będzie tej nauki, jaką otrzymał w czasie swego krótkiego

objazdu w Ameryce. Nie żegnamy go, bośmy go nie witali, ale życzymy mu szczęśliwego powrotu. Niech go bogi wiada...

Tyle „Monitor”.  
Dla objaśnienia należy dodać, że na wiecach urządzanych dla Polaków w miastach Stanów Zjed. na których zjawiał się sanacyjny posel Tomaszkiwicz, obrzucano go zganiętymi jajami i wołano „Co było w Brześciu?”.

— 0 —

*Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!*

DENNERY

## Pani będzie łaskawa mnie spoliczkować

Pora obiadowa. Danciąg w pobliżu bulwaru Madelaine. Zwykła publiczność elegancka i hałaśliwa, dużo Amerykanów, damy z wielkiego świata i z półświatka.

Młoda, piękna kobieta, prawie nieuszminkowana wchodzi pewnym krokiem i siada w znacznej odległości od miejsca, w którym tańczą. Rzuciła się ona w oczy oryginalną skromnością. Pani myślała: Konkurentka?.. A panowie: Czy można mieć nadzieję?

Jacques wstaje od stolika przy którym siedział z przyjaciółmi i dośiada się do pięknej pani.

Jacques: Pani będzie łaskawa mnie spoliczkować!

Dama: Co?

Jacques: Pani będzie łaskawa mnie spoliczkować! Rozumiem pani zdumienie. W ten sposób pani chyba jeszcze nikt nie zaczepił. Ale jeżeli jest pani tak samo dobra, jak piekna, natychmiast mnie pani spoliczkuje.

Dama: Co to za dziwactwo, proszę pana?

Jacques: Muszę się rzeczywiście wytyłoczyć. Zachowuję się wprost nieprzyzwoicie

ale teraz jest już zapóźno, na to aby się cofnąć. Proszę więc panią jeszcze raz, Pani będzie łaskawa mnie spoliczkować! Pani nie chce? W żaden sposób. Trudno!.. A tak liczyłem na ten policzek, miałem nadzieję, że go otrzymam... Pani jest zdumiona? (spogląda na zegarek) Minęła już minuta! Niech pani się zlituje i wymierzy mi policzek! Wszystko pani wytłumaczę... Przedewszystkiem muszę wyznać że jestem trochę nieśmiały.

Dama: Nieśmiały? O tem jestem przekonana!

Jacques: Niech pani ze mnie nie sztydzi! Jestem tak nieśmiały że nigdybym się nie ośmielił na zaczepienie tak pięknej kobiety. Tak pięknej! Niech pani nie protestuje.. proszę mnie raczej spoliczkować! Gdy pani weszła odrazu wróciłem na panią uwagę, pani mi się szalenie podoba. Zaczęły we mnie walczyć dwa uczucia, czułem, że obok mnie znajduje się moje szczęście i że będę taki głupi iż pozwolę mu odejść. Te uczucia uwidoczniły się prawdopodobnie na mojej twarzy, bowiem przyjaciele spostrzegli, co się ze mną dzieje, i zaczęli mnie wyśmiewać. To mnie tak zdenerwowało, że nabrałem odwagi i założyłem się z moimi przyjaciółmi o tysiąc franków — to jest wszystko co posiadam — że w ciągu pięciu minut uczynię pani wyznanie miłosne. Zakład został zawarty (Jacques znów spogląda na zegarek), a uczciwa kobieta na wyznanie miłosne obcego mężczyzny zareagować może tylko policzkiem. O ile więc mam wygrać zakład musi mnie pani

spoliczkować. To jest całkiem jasne. Pani się śmieje? Pani sądzi że gram komedję? Ach, gdyby pani wiedziała! Więc przegrałem i muszę oddać moim przyjaciółom wszystko co posiadam. Zostałem należycie ukarany. Przez pięć minut byłem szalony, paż podniosł oczy na księżniczkę. Pani wybaczy mi iż pozwoliłem sobie uczynić z pani przedmiot zakładu. Żegnaj panią, niech pani mnie nie wspomina ze złością!..

Jacques wraca melancholijnie na swoje miejsce. Muzyka zaczyna grać tango. W kilka minut później kelner wręcza Jacquesowi list:

— Mój panie! Mam nadzieję, że nigdy nie będzie pan już robił takich głupich zakładów. Niech pan przyjmie załączone odemnie sto franków, nie chcę by pan został bez grosza po spłaceniu zakładu. — Kobieta, która nie wymierza policzków.

Mija dziesięć minut. Poczem kelner przy nosi pięknej pani olbrzymi bukiet szkarłatnych róż i list:

— Łaskawa pani! Pozwoli pani, że złożę u pani stóp te skromne róże. Dzięki pani wygrałem zakład. Bowiem zająłem się z moimi przyjaciółmi że w ciągu dzisiejszego popołudnia otrzymam od jakiejś pani pieniądze. Panią tę mieli wybrać moi przyjaciele. Wybór padł na panią! Resztę pani zna... Dziękuję pani z całego serca! — Niespoliczkowany.

— 0 —



# KRONIKA

KALENDARZYK

Środa, 27 maja — Bedy i Jona I.

## WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Grand Kino: Harold, trzymaj się...  
 Casino: Moje słończko  
 Luna: Tyranja miłości  
 Palace: Cyrk  
 Capitol: Dynamit  
 Minoza: Wesoły Madryt.  
 Przedwiośnie: Król gór.  
 Reursa: Ciebie tylko kocham  
 Splendid: W siódmym kłamstwie  
 Spółdzielnia: O kłok od hańby  
 Odeon: Djabek z Arizony  
 Wodewil: Niebezpieczny flirt  
 Dom Ludowy: Arka Noego  
 Oświatowy: Biały szatan.

—o—o—o—

## Wiadomości bieżące

### Wycieczka

W dniu wczorajszym gościła w Łodzi grupa wyższych oficerów WP. z Warszawy która zwiedzała Zakłady Widzewskie; Manufaktury i mieszczący się przy nich „Konsum”. Gości oprowadzał konsul p. Maks Kon W wy cieczce brali udział m. in. gen. Burchard-Buckacki gen. Maczkiewicz gen. Sikorski. Oficerom towarzyszyli oficerowie z łódzkiego garnizonu gen. Olszyna-Wileczyński, płk. Dudziński, płk. Cieślak płk. Roparski.

Grupa oficerów wyrażając swoje zadowolone ze zwiedzenia tak wzorowo prowadzonych Zakładów i „Konsumu” poczyniła w nim pewne zakupy, oraz na ręce dyrekcji złożyła 150 zł. na sieroty po robotnikach. (w)

### Odczyt

Oddział Łódzki Stowarzyszenia Elektryków Polskich urządza w czwartek do 28 maja r. b. w sali Stowarzyszenia Techników, Piotrkowska 102, o godzinie 8-iej wieczorem odczyt prof. Stanisława Wysockiego p. t. „Wybór rodzaju prądu i napięcia do elektryfikacji węzła kolejowego Warszawskiego”.

Odczyt będzie ilustrowany przezroczami, Goście mile widziani.

## Imprezy strzeleckie bez podatku

Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała od Ministerstwa Skarbu LD. V.2341/1 który na podstawie art. 121 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym zwalnia w roku 1931 od wymienionego podatku organizowane i prowadzone przez Związki Strzeleckie jarmarczne budy strzeleckie. (a)

## Kronika policyjna

### Zamachy samobójcze

Ryfka Barbara, zamieszkała przy ulicy Napiórkowskiego 56 w czasie nieobecności domowników usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem. Przybyły lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperatkę w stanie ciężkim do szpitala Okręgowego. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

W mieszkaniu własnym przy ul. Nowe Sady 25 zatrzała się w celach samobójczych Franciszka Kawka, która zażyła większej ilości jodiny. Desperatce udzielił pomocy przy były lekarz pogotowia. Powodem samobójstwa był brak pracy i środków do życia.

W bramie domu przy ulicy Zawadzkiej 62, usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 62-letnia bezdomna żebraczka Stefania Pomirowska. Chorej udzielił pierw-

Dnia 25 maja 1931 roku zmarła, przeżywszy lat 52

s. † p.

# Marjanna Pośpiechowa

emerytka Magistratu m. Łodzi.

Cześć Jej pamięci.

Magistrat m. Łodzi.

# Dajcie nam pracę!

## Demonstracje bezrobotnych przed Magistratem i W. Kanalizacji

W dniu wczorajszym od samego rana w lokalach związków poczęli się gromadzić robotnicy sezonowi pozostający bez pracy. Ponieważ w związkach wyjaśniono, że narazie termin rozpoczęcia robót kanalizacyjnych nie jest ściśle ustalony, robotnicy poczęli się gromadzić przed gmachem Magistratu przy Placu Wolności, zalegając w liczbie około 1200 osób plac.

Silne posierunki policji nie dopuściły do jakichkolwiek manifestacji lub zgromadzeń, wobec czego zgromadzeni bezrobotni ograniczyli się do demonstracyjnych spacerów na około gmachu miejskiego. W tym czasie wyłoniona przez demonstrantów delegacja udała się do Magistratu, gdzie wyjaśniono jej, iż sprawa ostatecznego wyznaczenia terminu robót leży li tylko w kompetencji Wydziału Kanalizacji i tam winni się udać po wyjaśnienia. Delegacja wobec tego udała się na czele demonstrujących bezrobotnych pod gmach Wydziału Kanalizacji przy ulicy Narutowicza i tam udała się do kierownika wydziału p. Rimlera

P. Rimler wyjaśnił przybyłej delegacji,

że Magistrat na skutek usilnych starań otrzymał obecnie pożyczkę w wysokości 1250000 zł, która pozwoli na uruchomienie robót od 15 czerwca r. b. w takich rozmiarach, że zatrudnionych być może od 400 do 500 robotników i to przez trzy dni w tygodniu. O zatrudnieniu przede wszystkim robotników, którzy pracowali w latach ubiegłych, czego do magala się delegacja, obecnie nie może być mowy, gdyż brak na rozszerzenie robót kanalizacyjnych kredytów.

Delegacje niezadowolone mocno z takich wyjaśnień udały się do lokalni związkowych, gdzie odbyły się liczne wiece i narady. W rezultacie tychże postanowiono zwrócić się do władz rządowych o przydzielenia kredytów na rozbudowę sieci kanalizacyjnej w Łodzi by w ten sposób dać możliwość zarobkowania pozostającym bez pracy i środków do życia bezrobotnym robotnikom sezonowym.

W czasie rozpraszania demonstrujących bezrobotnych spisano kilka protokołów za opór władzy i zatrzymano kilka osób do czasu wyjaśnienia. (a)

## Za weksle spółki z og. odpowiedzialnością

### W jakim wypadku odpowiadają spółnicy osobiście

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrując odwołanie pewnej łódzkiej firmy, od wyroku Sądu Okręgowego w sprawie zasądzenia należności z wekslu, wydał wyrok, który ma doniosłe znaczenie dla zarządców spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Okręgowy wychodząc z założenia że art. 26 dekretu o rejestrze handlowym stanowi by charakter spółki z ograniczoną odpowiedzialnością był najwidoczniej i jaknajwyraźniej uwidoczniiony bez żadnych skrótów, zasądził od podpisujących osobiście zarządców całkowitą należność z wekslu, na którym podpisani byli oni pod pieczętką ze skrótem sp. z ogr. odp.

szej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, który ją następnie w stanie ciężkim przewiózł do szpitala (a)

### Zamach samobójczy staruszki

Przy ulicy Brajera 48 lokatorzy usłysze li jęki dobywające się z mieszkania zajmowanego przez rodzinę Somerfeldów.

Lokatorzy wyważyli drzwi i wówczas stwierdzili że 61-letnia Julia Somerfeld leży na podłodze a z przeciętych żył lewej ręki płynęła obficie krew.

Natychmiast wezwano pogotowie, które staruszkę odwiezło do szpitala w stanie bardzo ciężkim. (a)

Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie Ac. 600 potwierdził to stanowisko, uznając że skróty sp. z ogr. odp. względnie sp. z o. o. są niedopuszczalne i pozbawione znaczenia prawnego w stosunku do osób trzecich, ze względu na swą niezrozumiałość. Posiadacz wekslu opatrzonego pieczętką firmy ze skrótem słusznie więc mógł przypuszczać, iż ma do czynienia z spółką firmową

Jak więc z powyższego wynika, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zewnątrz winna używać pieczętki z pełnym uwidocznieniem charakteru spółki, w przeciwnym bowiem razie podpisujący zobowiązania zarządcy spółki, ponoszą odpowiedzialność całym swym majątkiem, nie zaś ograniczeniem do udziałów odpowiedzialnych. (a)



# Siewca nienawiści klasowej Skazany na 5 lat ciężkiego więzienia

Drogą poufnych wywiadów wydział śledczy ustalił, że wieczorem dnia 4 stycznia r. b. grupa kolporterów komunistycznych rozpocznie swą akcję na ulicy Cegielnianej.

Na miejsce wydelegowano kilku funkcjonariuszów. Przewod. Korzeniowski i st. post. Janiak przy zbiegu ulic Cegielnianej i Zachodniej zauważyli znane im Płnkusa Eljasza Zduńskiego, rozdającego jakieś ulotki przechodniom wobec czego zatrzymali go i przeprowadzili do komisarjatu, gdzie w

czasie rewizji osobistej znaleziono przy nim znaczniejszą ilość ulotek o treści antypaństwowej Zduńskiego osadzono w więzieniu i wdrożono dochodzenie, w toku którego ustalono, że był on kilkakrotnie notowany za działalność komunistyczną i poprzednio za to karany.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał 19-letniego Płnkusa Eljasza Zduńskiego na 5 lat ciężkiego więzienia. (a)

—o:O:o—

# Po 13 latach dosięgła go ręka sprawiedliwości

W roku 1920 na terenie powiatu łódzkiego i brzezińskiego grasowała groźna banda Kasprzyckiego, która między innymi wieczorem dnia 23 stycznia 1920 roku dokonała zuchwałego napadu na dom Wojciecha Kubickiego w Brzezinach przy ulicy Olgiańskiej.

Dwóch zamaskowanych osobników, którymi jak się później okazało byli Kasprzycki i Staszyński wkroczyło do mieszkania steroryzowało właściciela Kubickiego, zabrało jego Walerję i lokatora Kuśmirka Rocha Bandyci powiazali napadniętych, zagrozili im śmiercią i pod przysięgą na krzyż zażądali od nich nie składania zeznań policyjnych o napadzie. Następnie napastnicy wzięli skrupowanych domowników do piwnicy i splądrowali mieszkanie, rabując znalezione 18,300 marek w gotówce. Prócz dwóch bandytów trzech ich współników oczekiwał na czatach na ulicy i gdy przybył z kursów wieczorowych syn Kubickiego Feliks bandyci związali go również i wrzucili do piwnicy Kasprzycki w czasie utarczki z policją został zastrzelony Staszyński został schwytany i na mocy wyroku Sądu w dniu 5 czerwca 1920 r. rozstrzelany, natomiast trzech z bandytów 42-letni Edward Marciniak zdołał

zbiec zagranicę i tam ukrywał się do stycznia roku bieżącego, kiedy to został poznany w Łodzi po powrocie do kraju i aresztowany przy ul. Kilińskiego,

W dniu wczorajszym Marciniak Edward stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi który po rozpoznaniu sprawy skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia, (a)

# Szkoda fatygi

Do składu Leona Sawickiego, przy ulicy Złotej 10 w nocy z 11 na 12 lutego r. b. włamali się jacyś sprawcy, którzy rozpruli kase ogniotrwałą skąd zrabowali 15 zł. w gotówce, gdyż tyle tylko znajdowało się tam.

Wobec tego włamywacze zamierzali skrobywać z okazji i obrabować skład, jednak w czasie tej czynności zostali spostrzeżeni przez policję, która zaintrygowana światłem w składzie o tak późnej porze, zamierzała wkroczyć do lokalu. Ostrzeżeni przez czatującego wspólnika włamywacze rzucili się do ucieczki i nie stanęli mimo nawoływań i strzałów alarmujących. W rezultacie jednak ujęto: 24-letniego Jana Bartoszyka (rzedzalniana 15), 27-letniego Moszczyńskiego Józefa (Rawska 6) 19-letniego Edmunda Radoszewskiego (Dobra 7).

W dniu wczorajszym wszyscy trzej włamywacze stanęli przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Mimo to że zostali schwytani na gorą-

## PRZEZ RADJO

ŚRODA 27 maja 1931 roku.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.50. „Stan obecny szkolnictwa w wodowodzie w Polsce” — inż. Gustaw Henzel, Dyr. Dep. Min. W. R. i O. P.
- 16.15. Program dla dzieci: 1) Program dla dzieci starszych: Zagadki i szarady podyktuje p. H. Ładosz. 2) Transmisja z Wilna. Obrazek „Lolus w krainie toruńskich pierników” p. H. Hendlingerówny.
- 16.46. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15. „Pedagogia i terapia kryminalna” — dr. Wł. Wolter (Kraków)
- 17.45. Koncert popularny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Józef Ozimiński
- 19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza.
- 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Prasowy Dziennik Padjowy
- 20.00. Koncert europejski z Lipska. Wyk. Ork. Gewandhausu, Karol Schuricht (dyr.) i Walter Gieseking (fortep.)
- 21.30. Kwadrans literacki. Nowela Marii Dąbrowskiej: „Janek”.
- 21.45. Lekkie piosenki w wyk. Chóru Warszawy
- 22.20. Wywiad red. Jana Targa z naczelnym prokuratorem wojskowym i szefem Dep. Sprawiedliwości M. S. Wojsk. gen. Józefem Dańcem pt. „Tawida i Mars”.
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

—o:O:o—

cym uczynku i stawili opór ostrzeliwując się ścigającym ich policyjantów, do winy się nie przyznali.

Sąd Grodzki po przesłuchaniu świadków i naradzie wydał wyrok mocą którego Radoszewski Edmund skazany został na 1 rok więzienia, Bartoszyk Jan na 3 lata więzienia i Moszczyński Józef na 2 lata więzienia. (a)

# Piegi

złote plamy opalenizną, pryszczki, lissaje, wagi oraz wszelkie inne nieczystości cery usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją za skuteczność krem „ADA”  
Cena słoika zł. 2,— Do nabycia w aptekach i Składach aptecznych i perfumeryjnych.

# Jak należy wymówić pracę prac. umysłowym

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o umowach o pracę pracowników umysłowych przewiduje, że wypowiedzenie umowy musi nastąpić najpóźniej ostatniego dnia miesiąca, a wtedy trzymiesięczny okres wypowiedzenia liczy się od dnia 1 miesiąca następnego.

Obecnie Sąd Najwyższy w sprawie I. C. 924/30 wydał orzeczenie które wyjaśnia wypadki wypowiedzenia umowy w innych terminach. W myśl tego orzeczenia, wypowiedzenie, które nastąpi np. w dniu 1 miesiąca, nie może być uważane za nieważne i niebyłe, tylko w wypadku takim okres liczy od następnego 1-go miesiąca i w ten sposób okres wypowiedzenia przedłuża się do 4-ech miesięcy. (a)

Oszczędność we wszystkich dziedzinach gospodarstwa domowego powinna być hasłem każdego Obywatela Polskiego.

Cel ten osiągnąć można przez użycie mydła do prania naszej fabrykacji marki

Mydło

„PELIKAN”



# „Pelikan”

Oszczędza pracę i materiał

Redukuje czas prania do minimum

Najbardziej brudnej i poplamionej bielizny

nie przywraca olśniewającą białosc,

Zapewnia bieliznie długotrwałą trwałość

Zadać we wszystkich sklepach sprzedaży artykułów codziennego użytku.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

w Syndykacie Rolniczym w Łodzi, Kilińskiego Nr. 60



Dyrekcja

# Gimnazjum męskiego Zgromadzenia Kupców

m. ŁODZI ul. Narutowicza Nr. 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29 i 30 maja r. b. o godz. 4 po południu.

Podania do klasy A (dla niesmiejących pisać i czytać), podstępnej, wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 9 do 14

DYREKTOR Antoni Idźkowski.

## Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazet

Wiadomość w administracji

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA  
istn. od roku 1886

### St. Lewińska

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy bieżące pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandażu „Elasta” podług wymagań figury. Prostrzymany gorsety à la „HESSINGA” i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw zylakom, gruczolom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi.



## Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznia NA POCZEKANIU (w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia Najwyższy gatunek skóry podeszwowej

Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie  
**NASZE CENY:** Męskie zółwki Zł. 3,75 Męskie obcasy Zł. 1,75 Damskie zółwki Zł. 3.— Damskie obcasy Zł. 1.— Zel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej  
**Pogotowie „Tempo” PIOTRKOWSKA 79**  
szewckie (w podw. na prawo)  
Telef. 217-16. Na telefon, żądanie wysyłamy gońca

## Reformacie pigułki Zakonnik

znane od 1602 roku  
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wtroby, nadmiernej otłocności, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierniają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 3 pigulek na dobę Cena pudełka zł. 1,35 wyrobu  
**KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI**  
Warszawa Trębacka 4  
Zadać w apt. i skład. z „Zakonnikiem”



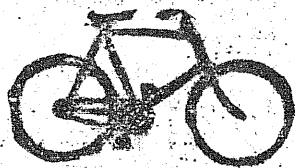
Uwaga! Uwaga!

## PLACE NOWE CHOJNY

W nowoutworzonej kolonii, znajdującej się w pięknym centrum w sąsiedztwie SS-rów Müllera, koło kolei może każdy nabyć **place na budowę domów** i plantacje ogrodów po cenach b. przystępnych Wiadomość: tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3, m. 4. front 1 piętro, w godz. od 10—2 i od 4—7

## CHORZY Na wypłatę na żołądek

jedzcie chleb naswietlany „VITA”  
W. Kurczyńskiego



## Rowery Zawadzkiego Kamińskiego

i różnych znanych marek zagran. nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie „Dobropol”  
Łódź Piotrkowska 73  
w podwórzu tel 158-61

## Krawiec męski St. Gajda

KILINSKIEGO, 216  
przyjmuje z własnych i po-wierzonych materiałów  
Robota pierwszorządna.  
Ceny niższe

## SKLEP KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOSCIUSZKI 37  
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki welniene swetry i pończochy  
Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje - pończochy do reparacji.

## Dr. med. Michał GELLER

uczeń uniw. Wiedeńskiego osiedlił się na ul. NAWROT 2 m. 21 i leczy Homeopatią i przyrodolecznictwem  
Przyjmuje od 10—1-jej w domu Nawrot 2 i od 4—7 w aptece homeopatycznej Główna 5

## PALTA męskie damskie

urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty  
lakierki m. zł. 39.—  
zółte pantofle m. „ 37.—  
Tweed od „ 5.—  
georgeta „ „ 6.—  
pończochy „ „ 5.—  
franki, chodniki, dywany galanterja, bielizna  
**PIOTRKOWSKA 37**  
III wejście, I piętro

## NASIONA

wszelkie pierwszej jakości przytem narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, oraz nawozy i preparaty chemiczne dla celów ogrodnictwa, polecają  
**SKŁADY L. Jasińskiego**  
prowadzone od 1870 r. w Łodzi, ul. Andrzeja 10  
Tel. 168-56  
w Łęczycy, Poznańska 30  
Tel. 125  
Cenniki na żąd. bezpłatnie

## J. Nowakowski

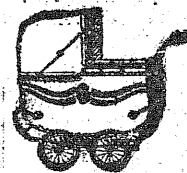
Piotrkowska 9  
poleca obuwie, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.  
Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

## Ważne dla Pp. Oficerów i Podof. Rezerwy

Krawiec wojskowy J. GRINER (egzyst. od r. 1902)  
11-go LISTO ADA (Konstantynowska) 63, parter  
wykonuje wszelkie roboty wojskowe najszybciej i najdokładniej po cenach i warunkach nader przystępnych

## Najlepszy odbiór na detektor

ma en, kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn za Zł. 25  
w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM  
**P. SZULC i S-ka**  
Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06



WOZKI dziecięce ŁOZKA metalowe MATERACE hyg. spręż. „PATENT” WYZYMACZKI amer. UMYWALKI Na dogodnych warunkach w Fabrycz. Składzie „DOBROPOL”  
Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

## Dr. Feliks SKUSTIEWICZ

ANDRZEJA 11  
Telefon 137-43  
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.  
SPECJALISTI nauczyciele udzielają lekcji, korepetycji, przygotowują do matury, wszelkich egzaminów pojedynczo, grupami, umieszają w szkołach Ceny dostępne. Piotrkowska 71 m. 13

# Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego

Nr.Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Wadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Data
8 ros. z	Piramowicza	2,060	15,450	J. Andrzejewski	27.VII.31 r
37	Jakóba	560	4,200	S. Baranowski	"
38	"	320	2,400	S. Bulharowski	"
64-bd	Drewnowska	840	6,300	W. Jeżewski	"
122	"	500	3,750	S. Korn	28.VII.31 r
148-c	Lutomierska	360	2,700	J. Krzemieniewski	"
157-e	Zgierska	2,700	20,250	B. Lisowski	"
257	Piotrkowska	5,620	42,150	J. Łada	"
270-c	Zachodnia	64,780	485,850	K. Rossman	"
288-aa	Mielezarskiego	22,940	172,050	E. Trojanowski	29.VII.31 r
288-ad	"	18,700	140,250	J. Andrzejewski	"
321-ki	"	5,120	38,400	S. Baranowski	"
466-a	Piłsudskiego	1,100	8,250	S. Bulharowski	"
538	Piotrkowska	9,720	72,900	W. Jeżewski	30.VII.31 r
593	"	36,160	271,200	L. Kahl	"
593-a	Brzeźna	59,940	449,550	A. Karnawaleki	"
698	Piotrkowska	30,420	228,150	S. Korn	"
712-c	Karola	5,060	37,950	J. Krzemieniewski	"
765-e	Wólczańska	1,360	10,200	B. Lisowski	"
805-e	Zakątna	2,440	18,300	J. Łada	"
817-g	Lipowa	1,540	11,550	K. Rossman	"
1109-e	Sienkiewicza	24,180	181,350	J. Rzymowski	31.VII.31 r
1116	Kilińskiego	2,220	16,650	A. Smoliński	"
1274-a	Rokicińska	24,940	187,050	S. Szmidt	"
1343	Zagajnikowa	16,000	120,000	S. Jarzębski	"
1626	Al. 1-go Maja	940	7,050	E. Trojanowski	"
1636/7	Wierzbowa	7,200	54,000	H. Wardęski	"
2143	Nawrot	9,000	67,500	S. Baranowski	"
4051	Rzgowska	7,000	52,500	S. Bulharowski	"
336	Pomorska	45,000	337,500	J. Andrzejewski	17.VIII.31 r
412-a	Południowa	52,800	396,000	S. Bulharowski	"
767-b	Zielona	3,480	26,100	S. Baranowski	"

## Ogłoszenia drobne.

### Kupno i sprzedaż

**ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski** przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA NA-WROT 8**

### NA WYPŁATE!

Czy pomyślałeś o niespodziance dla matki? (Dzień Matki — 30 maja) — dla żony, córki, siostry narzeczonej, przyjaciółki. Eleganckie damskie płaszcze, welny i jedwabie, najładniejsze wzorzyste, letnie damskie materiały, biały towar, firanki, pończochy, torebki i wiele innych artykułów — moc niespodzianek, poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. Najtańsze ceny, najwyższej jakości w runki. Urzędnikom i stałym klientom bez wkładu

### Posady i prace

**POTRZEBNA** zdolna pod ręczna ul. Piotrkowska 133 m. 4 2170-2

**LOKAJ** w starszym wieku poszukuje zajęcia długoletnie świadectwa Wiadomości ul. Pabjanicka 94 Wróblewski 2168-1

### Różne

**ZAGINEŁA** książeczka bankowa Nr. 695 na nazwisko W. Piekarski wydana przez Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Piotrkowska 113 2164-2

Dr. med.

## Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie djatermją. Elektroterapia

POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.

Dla niezamożnych ceny leżał

## Nasiona

wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny **M. WŁODAREK** Rzgowska 7. tel. 151-03

## Szewcy.

Najtaniej nabyć skórę w każdej ilości

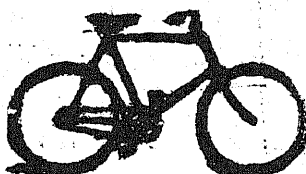
w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, Al. KOSCIUSZKI 22

Telefon 158-38

Specjalność. detalizacja sprzedaż zółwek trwałych na wodę

## Rowery



znanych krajowych i zagranicznych firm po najniższych cenach polecają **N. KOKOSZKO i B. BORYSEWICZ** 6-go SIERPNIĄ 3

Firma nagrodzona została pochwałą.

**NIEMIA WON RAK NÓG I PACH**

USUWA ZŁYCH WAPCZYSTAWIENIOWYCH WIEKU

**SUDORYN**

FABRYKA CHEM-FARMACEUT. „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

UWAGA! WYSTRZEŻĄC SIĘ NAŚLADOWNICTW D. PODOBNEM BRZMIENIU, OPAKOWANIU

## M. Kołodziejcki

ANDRZEJA 3

Poleca koszule zefirowe 9,50 10.—, 11,50 popielinowe 15,50 i do najwyższych gat. kostjumy kąpielowe i wszelką galanterię po cenach niższych

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za test nowo wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski

W łodzi T. Czajewskiego.

Redaktor odpow. Walerjan Zuchowski.